

SEKRET, KTÓRY URATOWAŁ KONCERNY NAFTOWE W 2020 ROKU [KOMENTARZ]

Inwestorzy detaliczni z długimi pozycjami na rynkach ropy naftowej musieli przetrwać jeden z najbardziej niestabilnych lat w historii w 2020 r. z powodu saudyjsko-rosyjskiej wojny cenowej, załamania cen ropy i globalnej pandemii, która drastycznie obniżyła popyt na energię. Jednak był to kolejny rok cudów dla dużych funduszy inwestycyjnych, które w pełni wykorzystały niestabilne rynki i ogromne zmiany wartości, aby wycisnąć z rynku majątek.

Bloomberg poinformował, że dziesiątki dużych funduszy handlujących ropą w 2019 r., a wielu z nich odnotowało rekordowe zyski dzięki niestabilnemu rynkowi ropy. Rok 2020 był mniej więcej taki sam, ale lepszy po tym, jak najlepsi handlowcy ropą i surowcami odnotowali rekordowe zyski, głównie dzięki wykorzystaniu dźwigni przy efekcie contango.

„Contango, częste zjawisko w obrocie surowcami i towarami, to różnica cenowa, która występuje przy rolowaniu kontraktów futures na kolejne terminy wygasania. Jest to sytuacja, w której cena kontraktu futures przekracza obecną cenę spot. Inaczej mówiąc inwestorzy będą musieli zapłacić za dany surowiec, taki jak złoto, srebro, pszenica lub ropa naftowa, w pewnym momencie w przyszłości więcej niż wynosi obecna rzeczywista cena tego surowca. Dzieje się tak w wyniku spekulacji, iż cena w przyszłości wzrośnie. Na cenę surowca wpływa wiele czynników, takich jak: zmiany klimatyczne, zmiany popytu i podaży, lub też ze względu na to koszt związany z przechowywaniem i ubezpieczeniem tego towaru do momentu jego zakupu w przyszłości” – tak to zjawisko wyjaśnia Dif Broker.

Holenderska firma handlująca energią i surowcami [Vitol LLC odnotowała rekordowe zyski w wysokości ok. 3 miliardów dolarów](#) w 2020 roku według Bloomberg.

Vitol to największy na świecie niezależny podmiot zajmujący się handlem ropą naftową, obracający codziennie około ośmioma milionami baryłek produktów naftowych, aby zaspokoić potrzeby Wielkiej Brytanii, Niemiec, Francji, Hiszpanii i Włoch.

Rekordowe zyski

Vitol zarobił znaczną część swoich fortun naftowych w burzliwym drugim kwartale, kiedy globalne blokady spowodowane przez Covid-19 spowodowały, że ceny ropy spadły do historycznie najniższych poziomów, umożliwiając kapitalizację handlowcom posiadającym duże magazyny, w tym pływające i podziemne jaskinie.

Vitol nie zamknął jeszcze rachunków za rok 2020, a ostateczny wynik finansowy może się jeszcze zmienić, jeśli np. firma zdecyduje się przeznaczyć część ubiegłorocznych zysków na odpisy aktualizujące, obniżając tym samym ostateczny wynik netto. Mimo to oczekuje się, że spółka zgłosi dochód netto na poziomie ok. 3 mld USD za rok obrotowy 2020, znacznie wyższy niż wynik finansowy

z roku 2019 wynoszący 2,3 mld USD.

Trafigura, koledzy Vitola po fachu odnotowali rekordowe zyski z \$ 1,6 mld obrotowego 2020, który zakończył się we wrześniu. Mówi się, że Glencore Plc jest również powiedziane, że miał tłusty rok.



Reklama

Nie tylko niezależni gracze otwierali szampany. Własne domy handlowe publicznych spółek naftowych, takich jak Royal Dutch Shell, BP i Equinor również udowodniły swoje umiejętności w tej grze.

Shell podwoił swoje zyski z handlu ropą i produktami rafinowanymi w 2020 r., a wpływy z działu produktów naftowych wzrosły do prawie [2,6 mld USD](#) z 1,3 [mld USD](#) w roku poprzednim. Shell zdołał utrzymać się na plusie pomimo [87% spadku zysków](#) dzięki soczystym zyskom handlowym.

W międzyczasie dział handlowy BP zarobił prawie 4 miliardy dolarów w 2020 roku, niemal dobijając do rekordowego zysku w 2019 roku. Te wyniki były w stanie w pewnym stopniu wspierać całoroczne wyniki firmy, przy czym BP odnotował stratę netto w wysokości 5,7 miliarda dolarów, z wyłączeniem odpisów aktualizujących.

Gra w contango

Norweski Equinor ASA, również wyróżniał się zdolnością do lewarowania dużej amplitudy cen w drugim kwartale.

Equinor poinformował o [niespodziewanym skorygowanym dochodzie netto w wysokości 646 mln USD](#) za drugi kwartał, przekraczając oczekiwania Wall Street, która spodziewała się straty w wysokości 250 mln USD, dzięki ogromnym zyskom handlowym pomimo 53-procentowego spadku przychodów.

Dział handlowy Equinora osiągnął rekordowe wyniki, a skorygowane przychody za drugi kwartał działu marketingu, midstream i przetwórczych wyniosły 696 mln USD w porównaniu z zaledwie 74 mln USD rok temu.

Imponującą kwartał Equinora można w prosty sposób przypisać doskonałemu wynikowi działu

handlowego.

Kiedy ceny ropy gwałtownie spadły w kwietniu, różnica cen między baryłką Brent na sześciomiesięczny kontrakt terminowy a kontraktem z natychmiastową dostawą - kluczowa miara stopnia contango spadła do prawie rekordowych 14 dolarów za baryłkę, przekraczając ostatnie poważne contango, którego świadkiem był kryzys finansowy w latach 2008-2009.

Equinor skorzystał z okazji i zaczął składować miliony baryłek surowca napełniając swoje tankowce ropą, zamieniając je w pływające magazyny i wynajmując magazyny na lądzie. Firma zrobiła to w oczekiwaniu, że będzie w stanie sprzedać swoje zapasy ropy z zyskiem, gdy ceny później wzrosną. I tak dokładnie się stało.

Po osiągnięciu w kwietniu wieloletniego miesięcznego minimum na poziomie 18,38 dolarów za baryłkę, ceny ropy Brent odnotowały znaczną poprawę, osiągając średnio 29,38 USD w maju, a później przekraczając i utrzymując się powyżej poziomu 40 USD za baryłkę pod koniec czerwca. Equinor wykorzystał wzrost cen ropy naftowej, aby sprzedać swoje zapasy, co w połączeniu z innymi działaniami związanymi z handlem ropą pomogło w zaledwie jednym kwartale osiągnąć rekordowe dochody skorygowane o 1,16 mld USD przed opodatkowaniem.

„Wzrost wynikał głównie z rynku contango w kwartale oraz dobrych wyników z handlu” - podała spółka w raporcie wyników za II kwartał 2020 roku.

Oczywiście kluczowym elementem udanej gry w contango jest dostęp do dużej przestrzeni magazynowej. Akurat Equinor jest dobrze wyposażony w tym aspekcie, z podziemnymi jaskiniami Mongstad i Eldar Saetre, które mogą pomieścić prawie 9,5 miliona baryłek. Firma poinformowała również, że przez lata wynajmowała pojemność magazynową w Korei i intensywnie korzystała z magazynów pływających.

Niestety, brak miejsca do przechowywania jest głównym powodem, dla którego ceny spadły w kwietniu do ujemnego poziomu - i powodem, dla którego wielu innych handlowców będzie nadal pozbawionych soczystych zysków z contango.